

sygn. akt I ACz 1922/13

## POSTANOWIENIE

**Dnia 18 listopada 2013 r.**

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Struzik (spr.)

Sędziowie: SSA Sławomir Jamróg

SSA Józef Wąsik

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2013 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko A. G. mit beschränkter H. w W. (Austria)

o zapłatę

na skutek zażalenia strony powodowej na punkty 1 i 3 postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział IX Gospodarczy z dnia 30 lipca 2013 r., sygn. akt IX GC 243/13

**postanawia:**

- 1. zmienić punkt 3 zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) zastąpić kwotą 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych),**
- 2. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie,**
- 3. zasądzić od powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz pozwanej A. G. mit beschränkter H. w W. (Austria) kwotę 1 800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu zażaleniowym.**

sygn. akt I ACz 1922/13

## UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 18 listopada 2013 r.

Postanowieniem z dnia 30 lipca 2013 r., sygn. akt IX GC 243/13, Sąd Okręgowy w Krakowie w punkcie 1 odrzucił pozew w zakresie żądania zapłaty kwoty 29 316,37 euro z odsetkami, w punkcie 2 umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty 183,12 euro z odsetkami, a w punkcie 3 zasądził od powódki na rzecz pozwanej koszty postępowania w kwocie 10 000 zł.

U podstaw rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 3 zaskarżonego postanowienia legły następujące ustalenia faktyczne.

Pozwana złożyła u powódki sześć odrębnych zamówień na elementy systemów klimatyzacyjnych o numerach (...), (...), (...), (...), (...) i (...). We wszystkich tych zamówieniach jako miejsce dostawy pozwana wskazała swój zakład w W.. Powódka przyjęła te zamówienia i wskazała żadaną cenę, co wynika z dokumentów znajdujących się na kartach

38 i 51. W pierwszym z tych dokumentów dotyczącym zamówienia nr (...) powódka zamieściła klauzulę „ex (...)K.” oznaczającą, że miejscem wydania towaru będą zakłady powódki w K.. Z kolei w drugim z wymienionych dokumentów dotyczącym zamówienia nr (...) powódka wskazała, że podana cena obowiązuje „loco (...)”, a więc przy założeniu odbioru towaru przez pozwaną z zakładu powódki. Wszystkie zamówione towary powódka dostarczyła pozwanej, przy czym dwukrotnie w tym celu powódka zamówiła przewóz do zakładów pozwanej w W., a w jednym wypadku część zamówienia pozwanej dostarczył pracownik powódki przy okazji załatwiania w W. innej sprawy służbowej. W związku ze zrealizowanymi zamówieniami powódka wystawiła pozwanej pięć faktur VAT (jedna z tych faktur dotyczyła dwóch zamówień), w których treści zawarła zwrot „warunki dostawy: ex works K.”. Jedynie w fakturze nr (...) powódka ujęła częściowo koszty transportu do W., tzn. obciążyła pozwaną połową tych kosztów w wysokości 250 euro.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji przyjął, że treść przedstawionych przez powódkę dokumentów nie wskazuje na to, że powódka zamówiła przewozy do W. wbrew treści zawartej umowy, tj. wbrew jej postanowieniu, zgodnie z którym strony umówiły się na odbiór towaru przez pozwaną w K. w zakładach powódki. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pozwana w składanych powódce zamówieniach podawała, iż oczekuje oferty uwzględniającej koszt transportu do W., gdzie miało nastąpić wydanie towaru. Jednakże powódka, składając ofertę z określoną ceną, podawała, iż obowiązuje ona loco (...) a więc nie zawiera w sobie kosztów transportu. Żadna ze stron nie powołała się na treść rozmów telefonicznych stron po nadejściu ofert powódki do pozwanej. Ostatecznie jednak przewozy zamówiła powódka i obciążyła pozwaną ich kosztami jedynie w części. Ta okoliczność świadczy, zdaniem Sądu Okręgowego, o tym, że strony uzgodniły wydanie towarów pozwanej w jej zakładzie w W.. Co do zasady bowiem miejsce wydania towaru jest miejsce, w którym towar został rzeczywiście wydany. Nawet zatem, jeżeli pierwotna umowa stron stanowiła inaczej, to późniejsze uzgodnienie, że sprzedawca dostarczy towar do zakładu kupującego, stanowi zmianę tej umowy co do miejsca spełnienia świadczenia. Do wyjątku bowiem należą sytuacje, w których sprzedawca zgadza się na swój koszt dostarczyć towar kupującemu, mimo iż nie był do tego zobowiązany na podstawie zawartej umowy. W niniejszej sprawie brak jest, w ocenie Sądu Okręgowego, poszlak wskazujących na to, że dostarczenie przez powódkę towarów do W. miało charakter grzesnościowego wykonania obowiązków ciążących zasadniczo na pozwanej. W tym stanie rzeczy należy domniemywać (art. 231 k.p.c.), że miejsce faktycznego wydania towaru (zakład pozwanej) było miejscem umówionym.

Sąd Okręgowy przyjął, że zgodnie z regulacją art. 5 punkt 1a i 1b rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE L z 2001 r. Nr 12, poz. 1) – dalej jako „rozporządzenie Bruksela I”, powód w przypadku sporu na tle umowy sprzedaży rzeczy ruchomych ma prawo wyboru pomiędzy sądem państwa, w którym zobowiązanie zostało wykonane (miejsce faktycznego wykonania), a sądem państwa, w którym zobowiązanie to miało zostać wykonane (umówione miejsce wykonania), przy czym ta druga możliwość dotyczy przede wszystkim spraw, w których spór powstał w związku z niewykonaniem zobowiązania, jakkolwiek odnosi się również do wypadków, gdy powstała rozbieżność między miejscem faktycznego wykonania a umówionym miejscem tego wykonania. W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego, powódka jednak nie wykazała, aby strony umówiły się, że miejscem wykonania zobowiązania będzie K.. Wprawdzie bowiem takie postanowienie pojawiło się w ofercie powódki, jednakże powódka nie wykazała, aby pozwana zaakceptowała tę ofertę bez zastrzeżeń. Ponadto, dostarczanie przez powódkę towarów do W. wskazuje na to, że uzgodnionym miejscem dostawy był W. (wskazuje na to też okoliczność, że strony uzgodniły sumę 250 euro dla powódki za zgodę na zmianę miejsca dostawy).

Uzasadniając wysokość zasądzonych kosztów postępowania, Sąd Okręgowy wskazał, że nakład pracy pełnomocnika pozwanej obejmujący dwukrotne reprezentowanie pozwanej przed Sądem I instancji i w postępowaniu zażaleniowym uzasadnia przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości niemal trzykrotnej stawki minimalnej.

Powyższe postanowienie w zakresie punktów 1 i 3 zostało zaskarżone zażaleniem przez powódkę, która podniosła zarzuty: 1) błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że strony łączyła umowa dostawy, podczas gdy każdorazowo strony zawierały umowę sprzedaży, która winna zostać wykonana w siedzibie powódki, a następnie na podstawie odrębnego porozumienia zamówiony towar był pozwanej dostarczany za pomocą podmiotu trzeciego (przewoźnika), przy czym w sensie faktycznym transport ten został zorganizowany przez powódkę, jednakże koszty

przewozu miała pokryć pozwana; 2) błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że powódka dwukrotnie zamówiła przewóz do zakładów pozwanej w W., podczas gdy taki przewóz został zamówiony trzykrotnie; 3) naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego polegającą na pominięciu znaczenia kontrofert składanych przez powódkę zatytułowanych jako potwierdzenia zamówień i w efekcie błędnym przyjęciu, że miejscem wykonania umów był W.; 4) naruszenia art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie błędnego domniemania faktycznego, iż nieprzedłożenie przez powódkę pisemnych akceptacji pozwanej w odniesieniu do złożonych jej kontrofert oznacza, że zgodnie z umową stron miejscem wykonania poszczególnych zleceń był W.; 5) naruszenia prawa materialnego, tj. art. 19 Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w Wiedniu w dniu 11 kwietnia 1980 r. (dalej jako „konwencja wiedeńska”) poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie, że skierowane do pozwanej przez powódkę potwierdzenia zamówień nie stanowiły kontroferty w zakresie miejsca wykonania umów; 6) naruszenia art. 5 pkt 1 lit. a rozporządzenia Bruksela I poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że zobowiązanie zostało wykonane w siedzibie pozwanej i 7) naruszenia art. 98 §3 k.p.c. w zw. z §6 pkt 6 i §13 ust. 2 pkt 2 w zw. z §2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 j.t.) poprzez uznanie, że nakład pracy pełnomocnika pozwanej uzasadnia zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według niemal trzykrotnej stawki minimalnej, tj. w kwocie 10 000 zł.

W uzasadnieniu zażalenia powódka podniosła, że zgodnie z regulacją art. 19 ust. 3 konwencji wiedeńskiej dokonane przez nią potwierdzenia złożonych przez pozwaną zamówień o numerach (...), (...), (...), (...) i (...) winny być traktowane jako kontroferty, co oznacza, że to treść tych kontrofert winna decydować o miejscu wykonania umów (w omawianych pismach powódka zamieściła zwroty „ex (...)K. - (...), „loco magazyn (...) w K.” albo „loco (...)in K.”). Tymczasem Sąd I instancji poczynił odmienne ustalenia wyłącznie na podstawie faktu, że powódka nie przedłożyła „pisemnych akceptacji tych ofert bez zastrzeżeń” oraz na podstawie treści jednej z faktur nr (...), w której ujęto kwotę 250 euro tytułem kosztów transportu, gdyż jak zaznaczono doszło do takiego uzgodnienia między stronami. Zdaniem powódki, dostarczanie zamówionego towaru na podany przez pozwaną adres w W. odbywało się nie w ramach łączących strony umów sprzedaży, ale na podstawie zawieranych każdorazowo porozumień określających warunki transportu (w przesyłanych pozwanej potwierdzeniach zamówienia powódka zawsze zawierała odesłanie do swojego działu spedycji w celu ustalenia warunków odbioru towarów). Zgodnie z tymi porozumieniami, transporty do W. były organizowane przez powódkę jedynie od strony technicznej, natomiast wynagrodzenie przewoźnika winna była zapłacić pozwana. Na potwierdzenie tych okoliczności powódka załączyła odpisy trzech faktur wystawionych przez przewoźnika. W dwóch z tych faktur jako nabywca usługi transportowej została wskazana pozwana. W jednej zaś nr (...) powódka, ale tylko z tego względu, że strony wyjątkowo umówiły się, iż koszty transportu wykonanego w dniu 14 października 2009 r. będą ponosić po połowie (ze względu na to uzgodnienie powódka w fakturze nr (...) obciążyła pozwaną kwotą 250 euro stanowiącą połowę poniesionych przez powódkę kosztów transportu). Powódka zaznaczyła również, że we wszystkich wystawionych przez nią fakturach VAT warunki dostawy zostały określone jako „ex (...)– K. – P.”. Przytoczone okoliczności świadczą, zdaniem powódki, o tym, że zgodnie z treścią zawartych między stronami umów miejscem ich wykonania była siedziba powódki w K..

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania powódka podniosła, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów w wysokości przewyższającej stawki minimalne, tj. 3 600 zł za postępowanie przed Sądem I instancji i 1 800 zł za reprezentację w postępowaniu zażaleniowym, albowiem niniejsza sprawa nie wyszła nigdy poza kwestie formalnoprawne związane z jurysdykcją sądu polskiego.

W oparciu o przedstawioną argumentację powódka wniosła o uchylenie punktów 1 i 3 zaskarżonego postanowienia oraz dalsze procedowanie w sprawie.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana wniosła o jego oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od strony powodowej kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe stanowisko pozwana wskazała, że Sąd I instancji nie przyjął w zaskarżonym postanowieniu, że strony łączyła umowa dostawy. Takie stanowiska zajmowała natomiast w sprawie sama powódka, chociaż później zmieniła zdanie. Pozwana poparła również stanowisko Sądu I instancji, wedle którego na gruncie art. 5 rozporządzenia Bruksela I w przypadku, gdy umowa została wykonana możliwe jest pozwanie jej strony przed sąd miejsca faktycznego wykonania tej umowy. Natomiast w przypadku, gdy umowa nie została wykonana, możliwe jest pozwanie jej strony przez sąd miejsca, w którym umowa ta miała być wykonana według umowy. Taki sposób rozumienia tego przepisu znajduje, zdaniem pozwanej, potwierdzenie w regulacji art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia Bruksela I, która również wskazuje, że decyduje miejsce faktycznego wykonania umowy zgodnie z ustaleniami stron, a jeżeli do wykonania dostawy w ogóle nie doszło, to decyduje miejsce ustalone w umowie jako miejsce dostawy. Wysiłki powódki ukierunkowane na wykazanie, że w swoich dokumentach wskazywała ona K. jako miejsce dostawy, są zatem pozbawione znaczenia, skoro ostatecznie towar faktycznie został dostarczony do W.. Niezależnie jednak od tego, pozwana wskazała, że wyraźnie w zamówieniach zaznaczyła, iż oczekuje dostawy towarów do W.. Zdaniem pozwanej, powołanie się przez powódkę na fakt pokrywania kosztów transportu przez pozwaną jest spóźnione, gdyż już w postanowieniu z dnia 22 marca 2013 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że w trakcie ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd I instancji konieczne będzie ustalenie treści umowy stron w zakresie miejsca wykonania dostawy. Pozwana wskazała również, że zgodnie z regulacją art. 18 konwencji wiedeńskiej kontroferty składane przez powódkę musiały zostać w sposób wyraźny zaakceptowane przez pozwaną. Pozwana zauważyła ponadto, że gdyby powódka nie była zobowiązana do dostarczenia towarów do W., to nie zastrzegalaby w liście przewozowym zwrotu określonych dokumentów do niej. Dla potwierdzenia wykonania umowy wystarczające byłoby bowiem potwierdzenie wydania towaru firmie spedycyjnej. Co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, pozwana wskazała, że zasądzona na jej rzecz kwota w wysokości 10 000 zł jest odpowiednia z punktu widzenia nakładu pracy jej pełnomocnika.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Zażalenie co do zasady nie zasługiwało na uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości, że jurysdykcja sądu polskiego w niniejszej sprawie winna zostać ustalona na podstawie przepisów rozporządzenia Bruksela I. Wedle art. 5 pkt 1 lit. a tego rozporządzenia na zasadzie wyjątku dopuszczalne jest pozwanie osoby mającej miejsce zamieszkania (siedzibę) na terytorium państwa członkowskiego przed sąd innego państwa członkowskiego, o ile przedmiotem postępowania jest umowa albo roszczenie wynikające z umowy, a sąd wspomnianego innego państwa członkowskiego jest właściwy ze względu na miejsce, gdzie dane zobowiązanie umowne zostało wykonane albo miało zostać wykonane. W art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia Bruksela I zawarta została definicja pojęcia „miejsce wykonania zobowiązania”. Pojęcie to w przypadku sprzedaży rzeczy ruchomych oznacza miejsce w państwie członkowskim, w którym rzeczy te zgodnie z umową zostały dostarczone albo miały zostać dostarczone. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 9 czerwca 2011 r., C-87/10, Lex nr 818467, przytoczony art. 5 pkt 1 lit. b tiret pierwszy rozporządzenia należy interpretować w ten sposób, że w przypadku sprzedaży na odległość, miejsce, w którym towar został lub powinien zostać dostarczony zgodnie z umową określa się na podstawie postanowień umowy. W celu ustalenia, czy miejsce dostawy zostało określone „zgodnie z umową”, sąd krajowy winien brać pod uwagę wszystkie istotne reguły i klauzule umowy, które mogą określić w sposób jednoznaczny to miejsce, w tym reguły opracowane przez Międzynarodową Izbę Handlową w wersji opublikowanej w 2000 r. W braku możliwości określenia miejsca dostawy na tej podstawie, bez odwoływania się do przepisów materialnych znajdujących zastosowanie do umowy, miejscem dostawy jest miejsce faktycznego wydania towaru, w wyniku którego nabywca uzyskał lub powinien był uzyskać możliwość rzeczywistego dysponowania towarem w miejscu ostatecznego przeznaczenia transakcji sprzedaży.

Powyższe oznacza, że w celu ustalenia miejsca wykonania danej umowy w każdym przypadku w pierwszej kolejności należy odwołać się do treści zawartej przez strony umowy, przy czym chodzi tylko o treść wynikającą z postanowień umownych, bez podejmowania próby ich uzupełniania regulacjami wynikającymi ze względnie obowiązujących przepisów prawa materialnego. Dopiero w wypadku ustalenia, że w samych postanowieniach umownych, do których zalicza się również inkorporowane do umowy klauzule Incoterms, strony nie uregulowały kwestii miejsca dostawy

towaru, konieczne będzie ustalenie, w jakim miejscu sprzedawany towar faktycznie został oddany do dyspozycji kupującego. Zasadniczo przedstawiona metoda pozwala zatem uniknąć odwoływania się, na potrzeby ustalenia jurysdykcji danego do sądu, do przepisów prawa materialnego właściwego dla danego stosunku prawnego. W niniejszej sprawie takie odwołanie jest jednak konieczne, ponieważ spór między stronami dotyczy zasadniczo treści zawartej umowy, tj. koncentruje się wokół kwestii, czy podstawą dla ustalenia tej treści, zwłaszcza w aspekcie miejsca wykonania umowy, winny być zamówienia przesyłane powódce przez pozwaną drogą mailową, czy też potwierdzenia tych zamówień, które według twierdzeń powódki miały zostać przesłane pozwaną faksem po złożeniu zamówienia.

W niniejszej sprawie prawem materialnym właściwym dla stosunku umownego (umowy sprzedaży) łączącego strony są przepisy konwencji wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów. Konwencja ta ma bowiem zastosowanie do umów sprzedaży towarów pomiędzy stronami mającymi siedziby handlowe w różnych państwach, które są stronami tej konwencji (art. 1 pkt a konwencji wiedeńskiej).

Zgodnie z regulacją art. 14 ust. 1 konwencji wiedeńskiej propozycja zawarcia umowy skierowana do jednej lub wielu określonych osób stanowi ofertę, jeżeli jest wystarczająco precyzyjna i wskazuje, że oferent umowy, w razie jej przyjęcia, ma zamiar być nią związany. Przy czym propozycja jest wystarczająco precyzyjna, jeżeli wskazuje towary oraz w sposób wyraźny lub dorozumiany określa lub pozwala ustalić ich ilość i cenę. Z kolei według art. 18 ust. 1 konwencji wiedeńskiej oświadczenie lub inne postępowanie adresata, wyrażające jego zgodę na ofertę, stanowi jej przyjęcie. Milczenie lub brak działania same w sobie nie stanowią przyjęcia oferty. Jeżeli jednak odpowiedź na ofertę, zmierzająca do jej przyjęcia, zawiera uzupełnienia, ograniczenia lub inne zmiany, to oświadczenie tej treści należy traktować jako odrzucenie pierwotnej oferty i przedstawienie kontroferty, jeżeli zawarte w nim dodatkowe lub odmienne warunki zmieniają w zasadniczy sposób warunki pierwotnej oferty (art. 19 ust. 1 i ust. 2 konwencji wiedeńskiej). Za zasadnicze zmiany warunków pierwotnej oferty uważa się dodatkowe lub odmienne warunki dotyczące między innymi ceny, płatności, jakości i ilości towarów, miejsca i czasu dostawy, zakresu odpowiedzialności jednej ze stron względem drugiej lub sposobu rozstrzygnięcia sporów (art. 19 ust. 3 konwencji wiedeńskiej).

Z uwagi na przytoczone regulacje, ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przed Sądem I instancji muszą zostać uzupełnione o następujące okoliczności.

Zamówienie nr (...) na trzy centrale wentylacyjne zawierające elektryczne skrzynki przyłączeniowe zostało przez pozwaną złożone mailem w dniu 2 września 2009 r. (k. 29). W treści maila pozwana podała cenę jednostkową jednej centrali w wysokości 2 647 Euro (po rabacie w wysokości 28%), tj. łącznie 7 941 Euro za trzy jednostki i wskazała, iż dostawa zamówienia winna nastąpić w W. najpóźniej w dniu 29 września 2009 r. W potwierdzeniu tego zamówienia (k. 38 i k. 39) powódka zawarła klauzulę „ex (...)– K. – Poland” i podwyższyła cenę każdej jednostki o 65 Euro. Wedle twierdzeń powódki omawiane potwierdzenie zamówienia zostało pozwaną przesłane faksem, jakkolwiek powódka nie przedstawiła potwierdzenia transmisji danych. Następnie powódka w dniu 28 września 2009 r. zleciła J. M. prowadzącemu działalność transportową pod firmą (...) przewóz zamówionych przez pozwaną towarów do siedziby pozwaną. Wedle treści listu przewozowego (k. 41) nadawcą przesyłki była powódka, a jej odbiorcą pozwana. Do listu przewozowego powódka załączyła specyfikację wysyłkową i potwierdzenie odbioru, które po podpisaniu przez pozwaną zostały zwrócone powódce. Przewoźnik wystawił fakturę za wykonaną usługę transportową na pozwaną (k. 665). W związku z omawianym zamówieniem powódka wystawiła pozwaną fakturę nr (...) z dnia 29 września 2009 r. (k. 43) na łączną kwotę 7 941 Euro, w której zawarto sformułowanie „warunki dostawy: ex (...)– K. – Polen”.

Zamówienie nr (...) zostało przez pozwaną złożone mailem w dniu 25 września 2009 r. (k. 46), przy czym w jego treści pozwana nie podała ceny. Z kolei zamówienie nr (...) zostało przez pozwaną złożone mailowo w dniu 7 października 2009 r. (k. 45 i k. 48) i również nie zawierało cen sprzedaży. Ceny sprzedaży zostały podane przez powódkę w potwierdzeniu wymienionych zamówień z dnia 13 października 2009 r. (k. 51), które zawierało również formułę „loco (...)in K.”. W aktach sprawy brak dowodu przesłania pozwaną wspomnianego potwierdzenia zamówienia. Podobnie jak przy zamówieniu nr (...) również w omawianym przypadku powódka zleciła usługę transportową J. M.. W treści listu przewozowego (k. 58) powódka została określona jako nadawca a pozwana jako odbiorca. Do listu zostało załączone potwierdzenie przyjęcia towaru, które po podpisaniu przez pozwaną zostało zwrócone powódce przez

przewoźnika. W dniu 15 października 2009 r. w związku z omawianymi dwoma zamówieniami powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 4 037,37 Euro. Kwota ta obejmowała połowę wysokości przewozowego (250 Euro), które powódka uiszczyła przewoźnikowi za wykonaną usługę transportową (w fakturze wystawionej przez przewoźnika jako nabywca usługi figuruje powódka, k. 668).

W dniu 30 października 2009 r. pozwana złożyła powódce drogą mailową zamówienie nr (...) na pięć central wentylacyjnych (k. 64-66), w treści którego podała cenę zamówionego towaru (16 820 Euro). W potwierdzeniu tego zamówienia (k. 67) powódka zamieściła formułę „loco magazyn (...) w K.». W aktach sprawy brak dowodu przesłania pozwanej w jakikolwiek sposób wspomnianego potwierdzenia zamówienia.

W dniu 23 listopada 2009 r. pozwana złożyła dodatkowo zamówienie na skrzynkę z blachy stalowej. W treści zamówienia nie podano jego numeru ani ceny, jak również nie wskazano wyraźnie, iż ma ono zostać dostarczone do W., a jedynie podano, iż zamówiony towar ma zostać przesłany w dniu 4 grudnia wraz ze wcześniejszym zamówieniem, tj. zamówieniem nr (...). W potwierdzeniu omawianego zamówienia (k. 82) powódka podała cenę, ale nie zawarła żadnej formuły wskazującej na jej zakład w K. jako na miejsce dostawy towaru, a jedynie wskazała, że integralną częścią tego potwierdzenia są Ogólne Warunki Sprzedaży lub/i Dostawy Firmy (...) z dnia 1 września 2004 r. W aktach sprawy brak dowodu przesłania pozwanej potwierdzenia zamówienia z k. 82.

W dniu 30 listopada 2009 r. pozwana dodatkowo złożyła mailem zamówienie nr (...) na dwadzieścia kształtek, nie określając ich ceny (k. 70-72). Cena ta została podana w potwierdzeniu zamówienia (k. 74), w którego treści zamieszczono formułę „loco magazyn (...) w K.». Również co do tego potwierdzenia w aktach sprawy brak dowodu na jego przesłanie stronie pozwanej.

Zamówienia złożone przez pozwaną w dniach 30 października 2009 r., 23 listopada 2009 r. i 30 listopada 2009 r. zostały dostarczone pozwanej do W. przez firmę (...) w dniu 4 grudnia 2009 r. (k. 83). Podobnie jak w poprzednich wypadkach nadawcą przesyłki była powódka, a odbiorcą pozwana (k. 83). Do listu przewozowego został dołączony dokument zatytułowany „potwierdzenie przyjęcia towaru” (84), który po podpisaniu przez pozwaną został zwrócony powódce. Zgodnie z treścią faktury wystawionej przez przewoźnika nabywcą usługi transportowej była pozwana (k. 671). Omawiane zamówienia zostały objęte fakturą VAT nr (...) na kwotę 17 438 Euro, w której treści zamieszczono formułę „ex (...) K. Polen”.

We wszystkich złożonych przez pozwaną zamówieniach mailowych (k. 29, 37, 46, 66 i 71), poza zamówieniem z dnia 23 listopada 2009 r., co wyjaśniono powyżej, jako adres dostawy został wskazany zakład pozwanej w W..

Zaznaczyć należy również, że w potwierdzeniach zamówień nr (...) (k. 68) i z dnia 23 listopada 2009 r. (k. 82) zamieszczono formułę, w której zwrócono się do pozwanej o akceptację warunków potwierdzenia zamówienia w określonym terminie pod rygorem przyjęcia, że milczenie oznacza przyjęcie bez zastrzeżeń. Prośba o akceptację potwierdzenia zamówienia znajduje się również w potwierdzeniu zamówienia nr (...) i (...) (k. 53), jednakże bez zastrzeżenia, że milczenie oznacza zgodę.

Z treści maila przesłanego pozwanej przez powódkę w dniu 25 listopada 2009 r. (k. 88) w związku z brakiem płatności za zamówiony towar, wynika, że przed zamówieniem nr (...) z dnia 11 sierpnia 2009 r. k. 19 (pierwszym, które powódka wymieniła w pozwie) pozwana składa powódce jeszcze inne zamówienia, w związku z czym powódka wystawiła pozwanej faktury o numerach (...). Łącznie w miesiącu sierpniu 2009 r. powódka zrealizowała na rzecz pozwanej co najmniej cztery zamówienia.

Podstawą wszystkich przedstawionych ustaleń były dokumenty załączone przez powódkę do pozwu i rozpatrywanego zażalenia, których treść nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia w pierwszej kolejności rozstrzygnięcia wymagała kwestia, czy zamówienia mailowe składane przez pozwaną, w których jako miejsce dostawy wskazała ona swój zakład w W. stanowiły oferty w rozumieniu art. 14 ust. 1 konwencji wiedeńskiej. Taka kwalifikacja jest z całą pewnością trafna, jeżeli chodzi o

zamówienia o numerach (...) i (...), albowiem zawierały one ceny sprzedaży. Natomiast co do pozostałych zamówień, które cen nie zawierały, stwierdzić należy, że zostały one złożone w momencie, gdy współpraca między stronami nabrała już cech trwałości. Do czasu złożenia pierwszego z tych zamówień, tj. zamówienia nr (...) z dnia 25 września 2009 r., pozwana złożyła już u pozwanej co najmniej cztery inne zamówienia, a więc niewątpliwie była zapoznana z cenami produktów powódki. Wymienione okoliczności pozwalają przyjąć, że strony w sposób dorozumiany określiły ceny towarów wymienionych w tych zamówieniach, tzn. przyjęły, iż winne one zostać określone według dotychczas stosowanych we wzajemnych relacjach przez powódkę cenników. Ostatecznie zatem należy przyjąć, że wszystkie złożone przez pozwaną zamówienia stanowiły oferty w rozumieniu art. 14 ust. 1 konwencji wiedeńskiej. W ofertach tych w sposób jednoznaczny jako miejsce dostawy zostały wskazane zakłady pozwanej w W..

Nie są przekonujące podnoszone przez powódkę w zażaleniu argumenty, wedle których za podstawę ustalenia treści łączących strony stosunków umownych winny zostać przyjęte sporządzone przez powódkę potwierdzenia złożonych zamówień, w których jako miejsce dostawy towaru wskazano magazyn powódki w K.. Należy bowiem zwrócić uwagę, że powódka nie przedstawiła dowodów, z których wynikałoby, że potwierdzenia te zostały w ogóle wysłane do pozwanej w jakikolwiek sposób, np. faksem. Niezależnie zaś od tego, wskazać należy, że wprawdzie potwierdzenia te niewątpliwie stanowiły kontroferty w rozumieniu art. 19 ust. 2 i ust. 3 konwencji wiedeńskiej, albowiem zmiana miejsca dostawy stanowi wedle treści przywołanego przepisu zasadniczą zmianę pierwotnej oferty. Niemniej jednak taka kontrofertą, aby stać się podstawą umowy, musiałaby zostać potwierdzona przez pozwaną poprzez wyraźne pozytywne oświadczenia albo podjęcie działania oznaczającego zgodę na kontrofertę. Wedle bowiem regulacji art. 18 ust. 1 konwencji wiedeńskiej milczenie lub brak działania same z siebie nie stanowią przyjęcia oferty. Jak wynika z przytoczonej powyżej treści potwierdzeń zamówień nr (...) i z dnia 23 listopada 2009 r. powódka co najmniej dwukrotnie próbowała zmienić tę regułę interpretacyjną, wskazując iż niezaniegowanie potwierdzenia zamówienia do określonej daty oznacza wyrażenie na nie zgody. Z uwagi jednak na brak dowodów przesłania pozwanej wspomnianych dwóch potwierdzeń zamówień nie można przyjąć, aby ta odmienna reguła interpretacyjna mogła znaleźć zastosowanie przynajmniej w zakresie tych dwóch zamówień.

Skoro powódka nie przedstawiła dowodów na to, że pozwana otrzymała, a następnie zaakceptowała w sposób wyraźny, przesłane przez powódkę w formie potwierdzeń zamówień warunki umowne, to nie można przyjąć, aby to te potwierdzenia miały stanowić podstawę określenia treści łączących strony stosunków umownym. W tym stanie rzeczy zachowania powódki, która po nadejściu zamówień pozwanej, przystąpiła do produkcji lub przygotowania do wysyłki zamówionych towarów, a następnie zawarła we własnym imieniu (jako nadawca) umowy przewozu tych towarów do siedziby pozwanej w W., należy interpretować jako przyjęcie ofert przedstawionych przez pozwaną. Należy tym samym uznać, że powódka wyraziła zgodę na propozycję pozwanej, aby miejscem dostawy towarów był W.. Do przeciwnych wniosków nie może przy tym prowadzić okoliczność, iż w dwóch na trzy przypadki przewozu przewoźnik w wystawionych fakturach jako nabywcę usługi transportowej wskazał stronę pozwaną. Zasadniczo bowiem kwestia umownego ustalenia miejsca dostawy jest zagadnieniem odrębnym od kwestii, która ze stron winna ponieść koszty dostawy do tego miejsca. Tym samym z faktu, że najpewniej wedle polecenia powódki przewoźnik wystawił faktury za przewóz na pozwaną nie można wyprowadzać wniosku, że miejscem wydania (dostawy) towaru był K.. Poza tym, jak trafnie wskazuje pozwana, do listów przewozowych w każdym przypadku zostały dołączone dokumenty potwierdzające odbiór towarów przez pozwaną. Gdyby zatem dostawa miała nastąpić w K., to powódka wykonałaby swoje zobowiązanie już w momencie przekazania przesyłki z tymi towarami przewoźnikowi.

Odnosnie zarzutu, iż strony w istocie łączyły umowy dostawy a nie sprzedaży, wskazać należy, iż zarzut ten nie został przez powódkę bliżej uzasadniony. Zasadniczo zaś kwestia ta została wyjaśniona przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z dnia 5 marca 2013 r., sygn. akt I ACz 240/13. W świetle definicji zawartej w art. 3 ust. 1 konwencji wiedeńskiej stosunki łączące strony należy kwalifikować jako umowy sprzedaży, albowiem powódka nie produkowała zamówionych przez pozwaną towarów z materiałów dostarczonych przez pozwaną.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że wedle treści łączących stron umów sprzedaży miejscem dostawy zamówionych przez pozwaną towarów był W., co oznacza, że w niniejszej sprawie sąd polski nie ma jurysdykcji. Trafnie zatem pozew złożony przez powódkę został odrzucony przez Sąd I instancji.

Co się zaś tyczy kwestii wysokości kosztów procesu zasądzonych od powódki na rzecz pozwanej, to zauważyć należy, iż w żadnym z pism procesowych złożonych w niniejszej sprawie przez pozwaną nie został zawarty wniosek o zasądzenie kosztów procesu (pозwana złożyła w niniejszej sprawie cztery pisma z dnia 7 lipca 2012 r. k. 514, z dnia 26 września 2012 r., k. 543, z dnia 31 października 2012 r., k. 602 i z dnia 12 listopada 2012 r., k. 609). Wniosek taki nie został zgłoszony również na rozprawie w dniu 30 lipca 2013 r. Jedynie w odpowiedzi na zażalenie powódki na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 14 grudnia 2012 r. (k. 630) pozwana zawarła wniosek o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego. Zasadniczo zatem w świetle regulacji 109 §1 k.p.c. zd. 1 brak było podstaw, aby zasądzać na rzecz strony pozwanej koszty procesu w wysokości przekraczającej kwotę 1 800 zł. Kwota ta odpowiada ryczałtowemu wynagrodzeniu pełnomocnika będącego adwokatem w postępowaniu zażaleniowym przed sądem apelacyjnym i została ustalona na podstawie §6 pkt 6 w zw. z §13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Skoro jednak z treści zażalenia powódki (k. 663) wynika, iż kwestionuje ona jedynie przyznanie pozwanej zwrotu kosztów procesu w wysokości przekraczającej kwotę 5 400 zł, to tylko do tej kwoty dopuszczalne było zmniejszenie kwoty wspomnianych kosztów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w zw. art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c.

Z uwagi na oddalenie co do zasady zażalenia strony powodowej, przyjąć należy, że stronie pozwanej winny zostać zrekompensowane koszty postępowania zażaleniowego w pełnej wysokości na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c. Koszty te odpowiadają ryczałtowemu wynagrodzeniu pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 1 800 zł, ustalonej na podstawie §6 pkt 6 w zw. z §13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461), przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia (powyżej 50 000 zł, lecz poniżej 200 000 zł) oraz okoliczności, że pozwaną reprezentował przed Sądem Apelacyjnym ten sam adwokat co w postępowaniu przed Sądem I instancji.